

# Natalie – Ryszard Rynkowski

W podróży bez powrotu  
Gdy ostrzej zaciął wiatr  
Ty mi pomogłaś wygrać z losem, ty  
Czekałaś na mnie w progu  
I twój nieduży świat  
Był mi wytchnieniem,  
był nadzieją,  
Natalie  
O, Natalie  
Masz przed sobą  
świat piękniejszy, lepsze dni  
O, Natalie  
To twój czas i twoje miejsce, Natalie  
O, Natalie  
Jeszcze się nauczysz żyć, Natalie  
O, Natalie  
Jeszcze drogę swą wybierzesz, Natalie  
Lecz, gdy otrzesz pierwsze łzy  
Tak jak teraz będę blisko, Natalie  
A kiedy już dorośniesz  
I zerwiesz się jak ptak  
Wargi zagryzę, nic nie powiem  
W pył dróg odjadą goście  
Zamiecie liście wiatr  
Jesień zbyt długa  
w słońcu spłonie,  
Natalie  
A potem wrócisz nagle  
Porannym słońcem brzóz  
Lekko zapukasz i otworzysz drzwi  
W milczeniu spojrzysz na mnie  
I będę wiedział już  
Kochać i tracić jest tak łatwo,  
Natalie  
O, Natalie  
Masz przed sobą

świat piękniejszy, lepsze dni  
O, Natalie  
To twój czas i twoje miejsce, Natalie  
O, Natalie  
Jeszcze się nauczysz żyć, Natalie  
O, Natalie  
Jeszcze drogę swą wybierzesz, Natalie  
Lecz, gdy otrzesz pierwsze łzy  
Tak jak teraz będę blisko, Natalie



Słowa: J. Kondratowicz  
Muzyka: K. Klenczon